

Wiesław Lizak

**KRYZYS W MALI.
ROLA AFRYKAŃSKICH
SIŁ POKOJOWYCH AFISMA**

**CRISIS IN MALI: THE ROLE OF
AFRICAN-LED PEACE OPERATION AFISMA**

Słowa kluczowe: AFISMA, Azawad, ECOWAS, Francja, Mali, ONZ, operacja „Serwal”, Unia Afrykańska

Republika Mali jest państwem położonym w zachodniej części kontynentu afrykańskiego. Zajmuje obszar ponad 1,24 mln km², zamieszkały przez ok. 15 mln osób. Mali jest położone w obrębie dwóch krajów geograficznych – Sahary i Sudanu (tym samym w jego granicach znajduje się także część strefy leżącej na styku tych dwóch regionów, czyli Sahelu). Jednocześnie – pod względem różnic kulturowo-cywilizacyjnych i antropologicznych – Mali jest państwem położonym na pograniczu dwóch wielkich subregionów, na jakie dzieli się kontynent afrykański – Afryki Północnej oraz Afryki Subsaharyjskiej. Determinuje to w sposób istotny jego strukturę demograficzną. Obszary północnej części kraju zamieszkałe są bowiem przez ludy zaliczane do berberyjskiej grupy językowej wchodzącej w skład rodziny afro-

-azjatyckiej. Jej przedstawicielami są przede wszystkim Tuaregowie stanowiący ok. 10% populacji kraju. Południe Mali jest zdominowane przez negroidalne ludy mówiące w większości językami z rodziny Niger-Kongo. Wśród największych można wymienić ludy Mande (ok. 50% ludności Mali, w tym Bambara – 33% populacji, Malinke, Soninke), Fulanie (17%), Senufowie (12%) oraz Songhajowie (6%). Granice państwa – pomimo nawiązania w nazwie do średniowiecznego królestwa Mali (VIII–XVII w.) rozciągającego się na tych ziemiach i będącego regionalną potęgą polityczną i gospodarczą¹ – są sztuczne (część z nich ma charakter geometryczny) i zostały wyznaczone w wyniku podboju kolonialnego tych ziem przez Francję pod koniec XIX w. To sprawia, że grupy etniczne reprezentowane w Mali zamieszkują również terytoria państw sąsiednich. Ze względu na sytuację wewnętrzną w tym kraju jest to istotne zwłaszcza w kontekście Tuaregów. Ich przedstawiciele zamieszkują bowiem również w granicach Algierii, Burkina Faso, Libii i Nigru (najwięcej w tym ostatnim kraju – ok. 9,3% ludności, przy podobnej do Mali całkowitej populacji zamieszkującej państwo).

Mali w okresie kolonialnym wchodziło w skład imperium francuskiego w Afryce, tworząc wraz z innymi terytoriami podległymi władzy Paryża, położonymi w geograficznych regionach Sudanu i Gwinei, Francuską Afrykę Zachodnią. Ta jednostka kolonialna została rozwiązana w 1958 r. wraz z reformą ówczesnego systemu zarządzania, a jednostki terytorialne wchodzące w jej skład stały się wówczas odrębnymi terytoriami niesamodzielnymi. Położenie geograficzne miało odzwierciedlenie w ówczesnej oficjalnej nazwie kraju – do momentu dekolonizacji brzmiała ona Sudan Francuski. Na etapie przygotowań do dekolonizacji przywódcy ruchu narodowyzwoleńczego w ówczesnych zachodnioafrykańskich koloniach francuskich zdecydowali się na próbę stworzenia rozległej terytorialnie jednostki o nazwie Federacja Mali, której powstanie było wyrazem dążeń tutejszych liderów do stworzenia silnego państwa nawiązującego do lokalnych tradycji

¹ Zob. szerzej: M. Tymowski, *Sudan Zachodni od VII do XVI wieku*, w: M. Tymowski (red.), *Historia Afryki do początku XIX wieku*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1996, s. 452–463.

kulturowych i politycznych oraz zdolnego do odgrywania istotnej roli w ramach ówczesnego porządku międzynarodowego. Idea ta ostatecznie została zaakceptowana jedynie przez przywódców Sudanu Zachodniego (Modibo Keita) oraz Senegal (Leopold Sedar Senghor)². W dniu 20 czerwca 1960 r. Federacja Mali uzyskała niepodległość w składzie tych dwóch jednostek terytorialnych. Różnice polityczne, ideologiczne oraz osobiste animozje przywódców doprowadziły jednak do rozpadu Federacji – już 20 sierpnia 1960 r. Senegal ją opuścił, a dawny Sudan Zachodni stał się niepodległym państwem przyjmując nazwę Republika Mali.

Położenie geograficzne Mali determinuje także stan jego gospodarki. Trudny klimat Sahary i Sahelu stanowi istotną barierę dla stabilnego wzrostu gospodarczego. Kraj jest dotykany powtarzającymi się co kilka/kilkanaście lat klęskami suszy, a jakość gleb na dużych obszarach oraz deficyt wody uniemożliwiają intensyfikację produkcji rolnej. PKB kraju – według Banku Światowego – w roku 2012 wyniósł 10,31 mld USD, a dochód narodowy *per capita* – jedynie 660 USD. Średnia oczekiwana długość życia wynosi 54 lata, a 18% dzieci nie jest objętych obowiązkiem szkolnym³. Pod względem wskaźnika Human Development Index Mali zajmuje 182. pozycję (na 186 sklasyfikowanych krajów)⁴.

Geneza kryzysu w Mali

Podstawowa sprzeczność, na bazie której ujawniły się siły destabilizujące sytuację w Mali, wynika ze zróżnicowania populacji tego pań-

² Ideę powołania Federacji Mali początkowo zaakceptowały także Daho-mej (obecny Benin) oraz Górna Wolta (obecnie Burkina Faso). Przywódcy obu krajów ostatecznie jednak wycofali swój akces do Federacji, zanim ta uzyskała niepodległość. Zob.: I. Wallerstein, *The Politics of Unity*, University of Nebraska Press, Lincoln 2005, s. 124–126.

³ <http://data.worldbank.org/country/mali> [12.12.2013].

⁴ *Human Development Report. The Rise of the South: Human Progress in a Diverse World*, United Nations Development Programme, New York 2013, s. 150, http://hdr.undp.org/en/media/HDR_2013_EN_complete.pdf [12.12.2013].

stwa, nie tylko pod względem etnicznym, ale także pod względem różnic rasowych, kulturowo-cywilizacyjnych i społeczno-gospodarczych. Tuaregowie zamieszkujący północną część Mali kulturowo i etnicznie mają więcej cech wspólnych z ludami zamieszkującymi Afrykę Północną niż z negroidalnymi mieszkańcami południowych prowincji kraju. Zamieszkując trudno dostępne tereny Sahary i Sahelu, prowadzą koczowniczy tryb życia i podobnie jak w przypadku wielu innych ludów pasterskich w ich kulturze znajdują silne odzwierciedlenie wartości właściwe ludom nomadycznym, przeciwstawiane często tradycjom osiadłych ludów rolniczych. Tuaregowie znaleźli się w granicach Mali w wyniku decyzji podejmowanych przez dawną metropolię kolonialną. Żyjąc w rozproszeniu i stanowiąc mniejszość w krajach zamieszkiwania, ludność Sahary została włączona w nowe jednostki geopolityczne zarządzane przez elity władzy wywodzące się z południa (tak jest nie tylko w przypadku Mali, ale również w Nigrze i Burkina Faso). Dominacja w systemie politycznym Mali ludów negroidalnych, w połączeniu z odrębną kulturą i silnym poczuciem tożsamości oraz brakiem zainteresowania władz centralnych w promowaniu rozwoju gospodarczego pustynnych i półpustynnych regionów północy kraju, stworzyły „wybuchową mieszankę”, grożącą wybuchem społecznego niezadowolenia.

Przełom nastąpił wraz z końcem zimnej wojny. W latach 1990–1995 na północy Mali Tuaregowie wzniesili powstanie kierowane przez Zjednoczony Front Azawadu walczący o emancypację mieszkańców tego regionu. Kolejne powstanie miało miejsce w latach 2007–2009 – tym razem siłą walczącą o prawa Tuaregów był Ruch Północnego Mali. W obu przypadkach powstańcy wywalczyli u władz w Bamako obietnice reform, które miały przynieść jakąś formę regionalnej autonomii i przyspieszenie rozwoju północnej części kraju. Jednocześnie w obu przypadkach obietnice te pozostały na papierze, co w konsekwencji wzmacniało nastroje niepewności i niezadowolenia wśród mniejszości tuareskiej. W tym miejscu warto także wspomnieć, iż w wielu krajach Afryki Północnej na przełomie XX i XXI w. dały znać o sobie procesy kulturowe i politycznego odrodzenia społeczności berberyjskich – wydarzenia

w Mali wpisywały się więc w kontekst poszukiwania własnej tożsamości i odrębności wśród pierwotnej populacji tej części kontynentu⁵.

Wybuch kolejnego powstania Tuaregów w Mali w 2012 r. był konsekwencją nie tylko dążeń separatystycznych lokalnej społeczności, ale także splotu szeregu zewnętrznych czynników, które doprowadziły do radykalizacji nastrojów wśród mieszkańców północnego Mali oraz umiędzynarodowienia konfliktu. Przede wszystkim należy wskazać na wydarzenia tzw. Arabskiej Wiosny, które w ciągu 2011 r. doprowadziły do zmiany reżimów politycznych w Tunezji, Egipcie i Libii, rozprzestrzeniły się także na Algierię i Maroko, choć w przypadku tych ostatnich krajów zakres i intensywność wystąpień antyreżimowych nie zagroziły stabilności wewnętrznej, zmuszając jednak tamtejsze władze do działań reformatorskich. Dla wydarzeń w Mali najważniejsze konsekwencje miał fakt, iż antyrządowe wystąpienia w Libii przerodziły się w wojnę domową, która następnie w wyniku interwencji mających mandat Rady Bezpieczeństwa ONZ sił NATO uległa umiędzynarodowieniu⁶. Interwencja NATO przyczyniła się do ostatecznego upadku reżimu pułkownika Muammara Kadafigo i śmierci dyktatora, ale jednocześnie oznaczało to osłabienie wewnętrznej struktury państwa, odnowienie podziałów plemiennych wśród Libijczyków, demobilizację reżimowych sił zbrojnych i utratę kontroli przez nowe władze nad arsenałami broni zgromadzonymi przez obalonego dyktatora. Broń libijska stała się łupem różnych nieformalnych sił polityczno-wojskowych, napływając m.in. do powstańców tuareckich w Mali oraz ugrupowań fundamentalistów muzułmańskich działających w Afryce Północnej i Sahelu. Reżim M. Kadafigo wykorzystywał także na dużą skalę do służby w armii libijskiej najemników – wielu spośród nich było Tuaregami. Zdemobilizowani i pozbawieni środków do życia, dysponujący dobrym przygotowaniem wojskowym i doświadczeniem zdobytym w trakcie trwania wojny libijskiej, zaczęli

⁵ M.in. w Algierii w wyniku tego zjawiska od 2002 r. język berberyjski uzyskał status „języka narodowego”, w Maroku – od 2011 r. języka oficjalnego (obok arabskiego).

⁶ Na temat różnych aspektów kryzysu libijskiego zob.: M. Perkowski (red.), *Libia 2011. Wybrane uwarunkowania prawno-międzynarodowe*, Fundacja Prawo i Partnerstwo, Białystok 2012.

powracać do swoich macierzystych krajów stając się liderami lokalnych społeczności. Już w październiku 2011 r. pojawiały się oceny ekspertów wskazujące na możliwość destabilizacji w krajach położonych w Północnej Afryce i strefie Sahelu w wyniku niekontrolowanego rozprzestrzeniania się broni z libijskich arsenałów i ucieczek żołnierzy i oficerów służących dotychczas w armii wiernej pułkownikowi M. Kadafiemu⁷. Mali, ze względu na nierozwiązane kwestie sporne pomiędzy Tuaregami a rządem centralnym, w powiązaniu ze słabością państwa, wydawało się być potencjalnym kandydatem do takiego scenariusza.

W październiku 2011 r. uczestnicy poprzednich powstań antyrządowych spod znaku Zjednoczonego Frontu Azawadu i Ruchu Północnego Mali wraz z tuareskimi najemnikami z Libii i innymi radykalnie nastawionymi przedstawicielami lokalnych społeczności (wśród nich znajdowali się również dezercerzy z armii malijskiej) powołali do życia Narodowy Ruch Wyzwolenia Azawadu (*Mouvement National pour la Libération de l'Azawad*, MNLA). Na czele struktur bojowych organizacji stanął Mohammed Ag Najm, były pułkownik armii libijskiej. W przeciwieństwie do poprzednich powstań, tym razem bojownicy tuarescy postawili przed sobą bardziej radykalny cel: walkę o powstanie niepodległego państwa w północnej części Mali – Azawadu (ich roszczenia obejmowały regiony Timbuktu, Gao i Kidal), demonstrując tym samym brak wiary w możliwość kompromisu ze stroną rządową i w efektywność działań na rzecz rozwoju północnych prowincji. Przywódcy MNLA deklarowali walkę o wyzwolenie wszystkich ludów zamieszkujących północ Mali (obok Tuaregów także Arabowie, Songhajowie, Fulanie), dlatego też w nazwie organizacji odwołano się raczej do nazwy regionu niż konkretnych grup etnicznych⁸. Co prawda, rząd w Bamako zdając sobie

⁷ M.in. obawy związane z proliferacją libijskiej broni znalazły odzwierciedlenie w komunikatach wydanych przez Radę Pokoju i Bezpieczeństwa Unii Afrykańskiej, zob.: *Communique, PSC/PR/COMM/2.(CCXCVII), Peace and Security Council, 297th Meeting, Addis Ababa, 20 October 2011; Communique, PSC/MIN/COMM(CCXCIV), Peace and Security Council, 294th Meeting, New York, 21 September 2011*, <http://www.peaceau.org/en/resource/94-theme-conflicts?> [17.12.2013].

⁸ Zob. deklarację programową MNLA na stronie internetowej Ruchu: <http://www.mnlamov.net/english/101-they-are-not-mercenaries.html> [13.12.2013].

sprawę z istniejącego poziomu sprzeczność rozpoczął w 2011 r. realizację *Programu na rzecz pokoju, bezpieczeństwa i rozwoju północy*, jednak błędem władz było niepodjęcie dialogu na temat jego założeń i zasad realizacji z mieszkańcami regionu, co zwiększyło jedynie nieufność wobec poczynań rządu wśród Tuaregów.

W dniu 17 stycznia 2012 r. MNLA rozpoczął ofensywę atakując wojska rządowe stacjonujące na północy. Dobre wyszkolenie i wyposażenie bojowe partyzantów zaowocowało kolejnymi sukcesami w starciach z armią malijską. W ciągu kilku tygodni trwania konfliktu całość terytorium północnego Mali, do którego bojownicy rościli sobie pretensje, znalazła się pod kontrolą sił separatystycznych. Próby podjęcia dialogu formułowane przez rząd w Bamako w obliczu zwycięstw MNLA na froncie stały się bezprzedmiotowe. Na terenach opanowanych przez partyzantów rozpoczęto kształtowanie tymczasowej administracji, a 6 kwietnia przedstawiciel MNLA w wywiadzie dla francuskiej telewizji „France 24” ogłosił powstanie niepodległego Azawadu. Wybuch walk doprowadził także do powstania zjawiska uchodźstwa – kilkadziesiąt tysięcy osób szukało bezpiecznego schronienia w sąsiednich państwach: Algierii, Nigrze, Mauretanii i Burkina Faso, część uchodźców przemieszczała się z terenów objętych walkami także wewnątrz granic Mali.

Jednocześnie wraz z porażkami militarnymi na froncie rozpoczął się proces destrukcji państwa malijskiego. W obliczu porażek wojskowych ujawniły się napięcia pomiędzy władzą cywilną⁹ a armią oskarżającą rząd o niekompetencję i nieefektywność działań, leżących u źródeł porażek w starciu z separatystami na północy. W dniu 21 marca 2012 r. armia Mali dokonała zamachu stanu obalając prezydenta Amadou Toumani Touré. Na czele zbuntowanych oddziałów stał kapitan Amadou Sanogo, który został nowym szefem państwa stając na czele powołanego wówczas do życia Narodowego Komitetu na rzecz Odbudowy

⁹ Warto w tym miejscu przypomnieć, iż Mali przez dwie pozimnowojenne dekady uchodziło za udany przykład demokratycznej transformacji. Po zakończeniu dyktatorskich rządów Moussy Traoré (1968–1991) władzę w kraju sprawowali demokratycznie wybrani prezydenci – Alpha Oumar Konaré (1992–2002) i Amadou Toumani Touré (2002–2012).

Demokracji i Państwa (*Comité National pour le Redressement de la Démocratie et la Restauration de l'État*, CNRDR). Władze wojskowe nie były jednak w stanie odmienić losów konfliktu, a zamach pogłębił jedynie podziały polityczne wewnątrz kraju przyspieszając jego destabilizację. CNRDR został poddany naciskom zewnętrznym na rzecz powrotu do rządów demokratycznych, a główne mocarstwa zachodnie zaczęły uzależniać jakąkolwiek pomoc dla Mali – niezależnie od deklaracji wspierających poszanowanie integralności terytorialnej państwa – od wcześniejszego przywrócenia demokracji. Państwa członkowskie Wspólnoty Gospodarczej Państw Afryki Zachodniej (*Economic Community of West African States*, ECOWAS) odpowiedziały zawieszeniem Mali w prawach członka i zapowiedziały nałożenie restrykcji gospodarczych. Decyzja podjęta 27 marca w trakcie nadzwyczajnego szczytu organizacji zakładała także zamknięcie granic Mali, ograniczenie dostępu do funduszy pomocowych oraz zakaz podróży zagranicznych dla członków władz wojskowych¹⁰. Podobnie zareagowała Unia Afrykańska zawieszając członkostwo Mali w organizacji. Te fakty oraz proklamacja niepodległości Azawadu skłoniły ostatecznie liderów CNRDR do zgody na przywrócenie rządów cywilnych. Porozumienie podpisane 6 kwietnia zakładało przekazanie władzy przewodniczącemu malijskiego parlamentu – Zgromadzenia Narodowego – Dioncoundzie Traoré, który zgodnie z konstytucją kraju w momencie opróżnienia stanowiska głowy państwa przejmował jego obowiązki. Został on zaprzysiężony na urząd w dniu 12 kwietnia. Jednocześnie zobowiązywano tymczasowe władze do przeprowadzenia kolejnych wyborów prezydenckich w ciągu 40 dni. Taki termin w obliczu konfliktu i *de facto* rozpadu państwa okazał się być nierealny, w związku z czym ECOWAS zgodziła się ostatecznie na przeniesienie wyborów na rok 2013. Przywrócenie rządów cywilnych nie oznaczało pełnej stabilizacji, w dalszym ciągu w życiu politycznym kraju dochodziło do niepokojów, przywódca zamachu stanu, pomimo wycofania się armii do koszar, wywierali presję na polityków (wyrazem tego by-

¹⁰ *Final Communiqué from the Extraordinary Summit of ECOWAS Heads of State and Government, 27 March 2012, Abidjan, Cote d'Ivoire*, <http://news.ecowas.int/presseshow.php?nb=083&lang=en&annee=2012> [16.12.2013].

ła wymuszona dymisja premiera Cheicka Modibo Diarry 10 grudnia 2012 r.), ujawniły się również różnice polityczne wewnątrz sił zbrojnych (30 kwietnia miała miejsce próba kontrprzewrotu wojskowego w obronie porządku konstytucyjnego obalonego przez juntę pod kierownictwem kapitana A. Sanogo).

Jednocześnie na północy kraju sytuacja ewoluowała w coraz bardziej niepokojącym dla świata kierunku. Zwycięstwa powstańców tuareckich i proklamowanie przez nich Azawadu jako niezależnego państwa zachęciły siły odwołujące się w warstwie programowej do fundamentalizmu muzułmańskiego do podjęcia próby przejęcia kontroli nad tym terytorium. Ze starcia z siłami separatystów tuareckich to oni wyszli zwycięsko. Fundamentalisci nie stanowili jednolitej siły politycznej – podziały polityczne, etniczno-kulturowe, historyczne i ideologiczne sprawiły, iż wśród nich ujawniły się trzy odrębne organizacje, najczęściej ze sobą współpracujące, ale prezentujące odrębne oblicze ideowo-organizacyjne. Organizacją, która była postrzegana jako stwarzająca największe zagrożenie dla przyszłości Mali i Afryki Północno-Zachodniej była Al-Kaida Muzułmańskiego Maghrebu (*Al-Qaida of Islamic Maghreb*, AQIM). Geneza tej fundamentalistycznej organizacji sięga okresu wojny domowej w Algierii w latach 90. XX w. Walczące wówczas z wojskowymi władzami Algierii – obok innych ugrupowań odwołujących się do wartości islamu – radykalne Muzułmańskie Grupy Zbrojne (*Groupe Islamique Armé*, GIA) zostały ostatecznie rozbite, ich pozostałości przetrwały jednak na południu kraju korzystając ze sprzyjających warunków terenowych pozwalających na przetrwanie w kryjówkach rozległych obszarów Sahary. Przekształciły się one najpierw w organizację o nazwie Salaficka Grupa Modlitwy i Walki, by następnie – po rozbudowaniu kontaktów z Al-Kaidą przyjąć (we wrześniu 2006 r.) obecnie obowiązującą nazwę. Związki z Al-Kaidą czynią z niej groźnego przeciwnika zarówno dla władz Algierii, innych państw regionu Afryki Północnej i Zachodniej, jak i dla Zachodu, w interesy którego ideologia dżihadyzmu jest wymierzona.

Obok Al-Kaidy Muzułmańskiego Maghrebu ujawniły się również dwie organizacje tuareckie, których program ideowo-polityczny wpiśwał się w dążenia do ustanowienia państwa opartego na konserwa-

tywnej interpretacji islamu. Ruch na rzecz Jedności i Dżihadu w Afryce Zachodniej (*Mouvement pour l'Unité et le Jihad en Afrique de l'Ouest*, MUJAO) powstał w wyniku rozłamu w AQIM na tle oskarżeń arabskich liderów tej organizacji o dyskryminację bojowników pochodzenia afrykańskiego. MUJAO korzystając ze sprzyjających okoliczności włączył się w działania związane z przejmowaniem władzy w regionie objętym powstaniem tuareskim, współpracując z pozostałymi siłami fundamentalistycznymi. Z kolei organizacja Ansar Dine (Obrońcy Wiary) łączyła hasła fundamentalistyczne z nacjonalizmem tuareskim, co mogło stwarzać przesłanki dla potencjalnej współpracy pomiędzy nią a MNLA. I rzeczywiście, aktywizacja Ansar Dine po proklamowaniu niepodległości Azawadu doprowadziła do przejściowej współpracy obu organizacji, a 27 maja 2012 r. doszło nawet do próby połączenia obu organizacji. Krok ten miał doprowadzić do powstania Muzułmańskiego Państwa Azawadu, bardzo szybko jednak działania w tym kierunku zostały zaniechane, a MNLA przeszedł zdecydowanie na przeciwną stronę barykady. Współpraca Ansar Dine z pozostałymi ugrupowaniami fundamentalistycznymi oraz działania podejmowane przez fanatycznych bojowników na rzecz zrealizowania idei państwa opartego na wartościach islamu z szariatem jako podstawą systemu prawa (włącznie ze stosowaniem drastycznych kar za nieposłuszeństwo wobec nowych porządków) sprawiły, iż MNLA stojący na pozycjach nacjonalistycznych, obawiający się napływu fundamentalistycznych bojowników do północnego Mali z pozostałych części świata muzułmańskiego i negatywnie oceniający ich dążenie do przekształcenia tego kraju w załączek przyszłego „światowego kalifatu”, nie tylko zrezygnował z dążeń do pełnej niepodległości, ale wyraził gotowość współpracy ze wspólnotą międzynarodową na rzecz zwalczania zagrożenia terrorystycznego płynącego ze strony ugrupowań radykalnych¹¹. Ekspansja fundamentalistów do północnego Mali oznaczała dla liderów MNLA „kradzież” wywalczonej przez nich niepodległości.

¹¹ Por. S. Stewart, *Gauging the Jihadist Movement. Part 1: The Goals of the Jihadists*, <http://www.stratfor.com/weekly/gauging-jihadist-movement-part-1-goals-jihadists> [20.12.2013].

W konsekwencji MNLA – zdając sobie sprawę z faktu, iż w tej sytuacji nie ma szans na akceptację ich postulatów – złagodził swoją retorykę niepodległościową, licząc na możliwość uzyskania mniej ambitnych koncesji (autonomia) od władz Mali przy wsparciu wspólnoty międzynarodowej. Warto wreszcie wspomnieć, iż w regionach kontrolowanych przez fundamentalistów w północnym Mali pojawiły się bojówki nigeryjskiej organizacji Boko Haram, współpracującej z Al-Kaidą i powielającej jej wzory ideowe¹². Tego typu informacje wskazywały jednoznacznie, iż Azawad stał się nie tyle załącznikiem tuareskiego państwa, co raczej przystanią i kryjówką dla różnych organizacji dążących do zdobycia przyczółka dla globalnej ekspansji politycznego i fundamentalistycznego islamu. Na zagrożenia stąd wynikające nie mogły pozostać obojętne ani państwa regionu, ani mocarstwa pozaregionalne, prowadzące co najmniej od 2001 r. tzw. wojnę z terroryzmem.

Reakcja wspólnoty międzynarodowej na wydarzenia w Mali

Ujawnienie się kryzysu w Mali pociągnęło za sobą szereg działań wspólnoty międzynarodowej mających wzmocnić pozycję rządu tego kraju i zapewnić jego integralność terytorialną. Komisja Unii Afrykańskiej już 18 stycznia 2012 r. potępiła działania rebeliantów, poparła działania rządu w Bamako na rzecz przywrócenia stabilizacji oraz wezwała państwa regionu do podjęcia skoordynowanych wysiłków na rzecz przywrócenia pokoju w regionach Sahary i Sahelu. Podobne deklaracje zostały zawarte w dokumentach końcowych posiedzenia Rady Mediacji i Bezpieczeństwa Wspólnoty Gospodarczej Państw Afryki Zachodniej (ECOWAS) z 16 lutego oraz spotkania szefów państw tej organizacji, którzy obradowali w dniach 16–17 lutego w Abudży. Wzywano także strony do pokojowego rozwiązania sporu w nadziei na załagodzenie istniejących sprzeczności (m.in. w tym celu

¹² Na temat genezy, programu i celów Boko Haram zob.: S. Piłaszewicz, *Odrodzenie i radykalizacja sekty Boko Haram*, „Afryka” 2012, nr 36, s. 11–23.

do Mali została wysłana misja badawcza ECOWAS, która prowadziła prace w dniach 16–18 marca)¹³.

Zamach stanu w Mali postawił przed wspólnotą międzynarodową na porządku dnia kwestię relacji z nowymi władzami kraju. Reakcja głównych podmiotów zaangażowanych w proces stabilizacyjny była jednoznaczna: Unia Afrykańska i ECOWAS zawiesiły Mali w prawach członka żądając powrotu armii do koszar i przywrócenia rządów cywilnych, podobne żądania pojawiły się ze strony ONZ, Unii Europejskiej i mocarstw zachodnich (Francja i Stany Zjednoczone). Oddanie władzy przez puczystów i obietnica przeprowadzenia demokratycznych wyborów ponownie jako główną kwestię postawiły problem przywrócenia jedności terytorialnej kraju, a następnie – w miarę postępów sił fundamentalistycznych – wyeliminowania płynącego stąd zagrożenia dla regionalnej stabilizacji. Jednocześnie wskazywano na pełną demokratyzację systemu politycznego Mali jako warunek konieczny dla powodzenia procesu pokojowego i odbudowy współpracy władz w Bamako ze wspólnotą międzynarodową.

Wyrażane wielokrotnie na różnych forach afrykańskich i pozaafrykańskich poparcie dla poszanowania integralności terytorialnej Mali stało się podstawą dla sformułowania idei udzielenia wsparcia militarnego dla władz tego kraju w procesie przywracania kontroli nad zbuntowanymi północnymi prowincjami. Już w trakcie spotkania na szczycie ECOWAS w dniu 27 marca 2012 r. wraz z potępieniem działań separatystów pojawiła się propozycja militarnego wsparcia dla rządu centralnego Mali. Zobowiązano wówczas odpowiednie komórki planistyczne do przygotowania planów operacyjnych wysłania do Mali kontyngentu wojskowego o wielkości ok. 3 tys. żołnierzy¹⁴. Nie znaczy to, iż idea interwencji została powszechnie zaakceptowana – w trakcie spotkania przedstawiciele państw sąsiadujących z Mali w Nawakszut, stolicy Mauretanii (8 kwietnia) część państw z dystansem odniosła się do takiej operacji wojskowej. Co charakterystyczne,

¹³ *Final Communique form the Extraordinary Summit of ECOWAS...*, (pkt. 7–17 dokumentu).

¹⁴ Zob.: „Peace and Security Council Report”, May 2012, No. 34, s. 6, <http://www.issafrika.org/uploads/PSC34May2012Eng.pdf> [17.12.2013].

postulaty poszukiwania przede wszystkim rozwiązań politycznych kryzysu formułowały państwa niezrzeszone w ECOWAS (Algieria, Mauretania). Początkowo również Francja zajmowała podobne stanowisko, jednak rozwój wydarzeń w Mali (aktywność sił fundamentalistycznych) i zagrożenie interesów Francji w regionie, skłoniły władze w Paryżu do przededefiniowania swojego stanowiska. Krajem afrykańskim niebędącym członkiem ECOWAS, który wyraził gotowość zaangażowania się w planowaną operację, był Czad – jego położenie geopolityczne sprawiało, iż mógł również czuć się zagrożony wzrostem roli i znaczenia sił fundamentalistycznych w regionach Sahary i Sahelu. W trakcie kolejnego nadzwyczajnego spotkania szefów państw i rządów ECOWAS w Abidżanie 26 kwietnia 2012 r. zgromadzeni tam liderzy polityczni zobowiązali sekretariat organizacji do rozpoczęcia prac na rzecz wysłania sił interwencyjnych do Mali dla przywrócenia jedności i integralności terytorialnej kraju¹⁵. Jednocześnie powierzono dyplomacji Burkina Faso misję podjęcia działań pokojowych o charakterze mediacyjnym.

Wysiłki ECOWAS uzyskały poparcie ze strony Unii Afrykańskiej. Rada Pokoju i Bezpieczeństwa 12 czerwca autoryzowała działania państw zachodnioafrykańskich, wyraziła także poparcie dla włączenia w proces poszukiwania rozwiązań kryzysu pozostałych państw graniczących z Mali, a więc Algierii i Mauretanii, a w późniejszym okresie – w trakcie lipcowego szczytu Unii Afrykańskiej – wsparła także działania Czadu na rzecz uczestniczenia w planowanej operacji wojskowej. W dniu 23 czerwca Komisja Unii Afrykańskiej zorganizowała w Addis Abebie spotkanie poświęcone regionalnej strategii działań wobec kryzysu w Mali. W trakcie tych spotkań określono trzy podstawowe cele, których realizacji planowana strategia miała służyć: po pierwsze, miała ona zapewnić bezpieczeństwo tymczasowym instytucjom władzy w Bamako i zabezpieczyć proces przywracania demokracji; po drugie, umożliwić wzmocnienie i rekonstrukcję malijskich

¹⁵ *Final Communiqué, Extraordinary Summit of ECOWAS Heads of State and Government, Abidjan, Côte d'Ivoire, 26 avril 2012* (zob. zwłaszcza pkt 21 dokumentu), http://www.ecowas.int/publications/en/communique_final/session_extra/comfinal26042012.pdf [20.12.2013].

sił zbrojnych, tak aby mogły one samodzielnie w przyszłości zapewnić bezpieczeństwo na całym terytorium państwa; i po trzecie, przywrócić kontrolę władz w Bamako nad zbuntowanymi północnymi prowincjami oraz wyeliminować płynące stamtąd zagrożenie terrorystyczne¹⁶.

Planowana misja wojskowa, biorąc pod uwagę rozwój sytuacji w Mali, miała mieć charakter operacji wymuszania pokoju. Przywrócenie kontroli nad północnymi prowincjami, opanowanymi przez siły fundamentalistyczne, wymagało użycia sił wojskowych przeciwko stacjonującym tam bojówkom. Taki charakter planowanej misji oznaczał, iż jej przeprowadzenia wymagało mandatu ze strony Rady Bezpieczeństwa ONZ. Dotychczasowe doświadczenia, wyniesione z podobnych sytuacji (m.in. z Somalii), nakazywały ostrożność w podejmowaniu takich decyzji. Dlatego też Rada Bezpieczeństwa ONZ, zgadzając się z oceną sytuacji w Mali i wspierając podejmowane działania na rzecz jej unormowania, zastrzegła jednocześnie, iż jakakolwiek interwencja zbrojna powinna być odpowiednio przygotowana logistycznie i operacyjnie, aby mogła przynieść pożądane rezultaty przy jak najmniejszych stratach, zarówno po stronie sił interwencyjnych, jak i wśród ludności cywilnej. Toteż odpowiednie inicjatywy płynące ze strony państw afrykańskich spotkały się z żądaniem przedstawienia odpowiednich planów gwarantujących uzyskanie sukcesu. W rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ nr 2056, przyjętej 5 lipca 2012 r., Rada określiła sytuację w Mali jako zagrażającą międzynarodowemu pokojowi i bezpieczeństwu i zażądała od ECOWAS dalszych informacji na temat warunków, sposobów i celów działania sił międzynarodowych. Z kolei rezolucja nr 2071 z 12 października, w odpowiedzi na podjęte działania planistyczne, wyraziła wstępna zgodę na rozmieszczenie afrykańskich sił pokojowych w Mali, ale po uprzednim przygotowaniu i przedstawieniu szczegółowych planów operacyjnych. W odpowiedzi na te żądania na forum ECOWAS, przy wsparciu Unii Afrykańskiej, podjęto szereg działań mających umożliwić spełnienie stawianych przez Radę Bezpieczeństwa ONZ warunków. M.in. Rada Pokoju i Bezpieczeń-

¹⁶ Zob. „Peace and Security Council Report”, August 2012, No. 37, s. 3, <http://www.issafrika.org/uploads/PSC37Aug2012.pdf> [17.12.2013].

stwa UA przyjęła 24 października Strategiczną koncepcję rozwiązania kryzysu w Mali (*Strategic Concept for the Resolution of the Crisis in Mali*), a dzień później mianowano byłego prezydenta Burundi Pierre'a Buyoyę Wysokim Przedstawicielem Unii Afrykańskiej ds. Mali i Sahelu. Na przełomie października i listopada zorganizowano także spotkanie ekspertów na temat planów interwencji w północnej części Mali. W konsekwencji Rada Bezpieczeństwa ONZ przyjęła 20 grudnia rezolucję nr 2085, w której powołując się na postanowienia rozdziału VII Karty Narodów Zjednoczonych wyrażono zgodę na rozmieszczenie w tym kraju Afrykańskiej Międzynarodowej Misji Wsparcia dla Mali (*African-led International Support Mission to Mali*, AFISMA)¹⁷.

Planowana operacja ze względów organizacyjnych miała rozpocząć się dopiero we wrześniu 2013 r. Kraje, które zgłosiły swój udział w tym przedsięwzięciu, musiały podjąć odpowiednie działania przygotowawcze do podjęcia akcji wojskowej. Problemem, który należało rozwiązać, była także kwestia finansowania operacji, m.in. pod koniec stycznia 2013 r. odbyła się w Addis Abebie konferencja potencjalnych donatorów, a Rada Pokoju i Bezpieczeństwa Unii Afrykańskiej zaleciła przekazanie do budżetu AFISMA części składek członkowskich tej organizacji, co było pionierskim rozwiązaniem w dotychczasowej historii organizacji (niemniej Unia Afrykańska pokryła jedynie ok. 1/9 kosztów przedsięwzięcia, przeznaczając na ten cel ok. 50 mln USD przy całości kosztów określanych na 460 mln USD)¹⁸. W sytuacji, kiedy siły AFISMA miały być legitymizowane przez ECOWAS, należało także opracować program włączenia do nich kontyngentu wojskowego Czadu, który ostatecznie okazał się być największym spośród sił afrykańskich zaangażowanych w tym przedsięwzięciu¹⁹.

¹⁷ Zob. rezolucje Rady Bezpieczeństwa ONZ nr 2056, 2071 i 2085; teksty dokumentów dostępne na stronie internetowej: <http://www.un.org/en/sc/documents/resolutions/2012.shtml> [20.12.2013].

¹⁸ *African force for Mali to cost \$460m, AU to fund \$50m*, <http://blogs.aljazeera.com/topic/mali/african-force-mali-cost-460m-au-fund-50m> [21.12.2013].

¹⁹ Zob.: „Peace and Security Council Report” February 2013, No. 43, s. 7–8, http://www.issafrika.org/uploads/PSC43Feb_13.pdf [18.12.2013].

Pierwotne plany dotyczące organizacji i realizacji operacji wojskowej w Mali zostały pokrzyżowane w wyniku ewolucji sytuacji wewnętrznej w tym kraju. W dniu 10 stycznia 2013 r. bojownicy związani z siłami fundamentalistycznymi kontrolującymi północ kraju rozpoczęli działania zbrojne przeciwko siłom rządowym, próbując przesunąć linię graniczną kontrolowanych przez siebie terytoriów w kierunku południowym. Zajęcie przez nich miasta Konna spowodowało jednak natychmiastową reakcję Francji, która pomimo wcześniejszych deklaracji prezydenta François Hollande o ograniczeniu obecności wojskowej i odejściu od roli „żandarma” w Afryce zdecydowała się na wysłanie kontyngentu ok. 4 tys. żołnierzy w ramach tzw. operacji „Serwal”. Dalsza ekspansja sił fundamentalistycznych w Mali zagrażała bowiem nie tylko obecności Francji w wymiarze politycznym i wojskowym w Afryce, ale również jej interesom gospodarczym. Obawy francuskie dotyczyły także możliwości rozprzestrzenienia się bojówek sił fundamentalistycznych do państw sąsiednich (Niger, Algieria i Czad), w których Paryż posiada rozbudowane interesy. We Francji pamiętano zapewne także o konsekwencjach wojny domowej w Algierii w latach 90. XX w., kiedy to terytorium Francji zostało bezpośrednio zagrożone aktywnością terrorystyczną.

Akcja militarna Francji szybko przyniosła na polu walki spodziewane rezultaty. W takiej sytuacji również państwa afrykańskie przygotowujące się do wysłania swoich jednostek w ramach sił AFISMA przyspieszyły przygotowania i już w styczniu wojska te rozpoczęły wspólnie z Francją i armią Mali działania pacyfikacyjne, doprowadzając w ciągu kilku tygodni do przejęcia kontroli nad praktycznie całym terytorium kraju. Wśród jednostek wojskowych służących w ramach AFISMA znalazły się oddziały z Czadu (2,4 tys. żołnierzy) Nigerii (1,2 tys.), Beninu, Burkina Faso, Gwinei, Nigru, Senegal, Beninu, Togo (po ok. 500 żołnierzy) Gwinei Bissau, Ghany, Liberii i Sierra Leone (mniejsze liczebnie oddziały). Łącznie siły te liczyły ok. 6,6 tys. żołnierzy.

Zagrożenie dla bezpieczeństwa Mali i regionu nie zostało jednak całkowicie wyeliminowane. Przeprowadzane w okresie późniejszym zamachy terrorystyczne, zresztą nie tylko na terytorium Mali, ale i w sąsiednim Nigrze, wskazują, iż siły fundamentalistyczne, nie do końca rozbite przez siły interwencyjne, przeszły do nowych form

działania, a akcje terrorystyczne przez nie podejmowane stały się poważnym zagrożeniem dla całego regionu. Siły AFISMA wraz z francuskimi przeszły więc na drugim etapie do działań stabilizacyjnych, dążąc do przywrócenia administracji malijskiej na obszarze północnych prowincji, zapewnienia bezpieczeństwa ludności cywilnej oraz wyeliminowania pozostałości bojówek ugrupowań fundamentalistycznych zaangażowanych w konflikt. Duże koszty takiej operacji i wynikający stąd brak możliwości zaangażowania afrykańskich sił pokojowych w dłuższym okresie czasu skłoniły ostatecznie kraje afrykańskie do zwrócenia się do ONZ z prośbą o przejęcie odpowiedzialności za prowadzenia operacji stabilizacyjnej w Mali. W efekcie 25 kwietnia 2013 r. Rada Bezpieczeństwa ONZ przyjęła rezolucję nr 2100, na mocy której z dniem 1 lipca 2013 r. dotychczasowa misja AFISMA została przejęta od sił ECOWAS przez jednostki „błękitnych hełmów” z misji MINUSMA (*Mission multidimensionnelle intégrée des Nations Unies pour la stabilisation au Mali*)²⁰.

Rola i znaczenie sił AFISMA w działaniach na rzecz uregulowania kryzysu malijskiego – podobnie jak w przypadku innych misji afrykańskich²¹ – ostatecznie okazały się być ograniczone. Po pierwsze, zbyt długi okazał się okres przygotowawczy do podjęcia działań – ok. 20-miesięczny okres przygotowań, jaki uznano za konieczny by podjąć interwencję (styczeń 2012 r. – wrzesień 2013 r.) mógł nawet zachęcić bojówki kontrolujące północną część Mali do aktywizowania swojej działalności w sytuacji utrzymującej się słabości armii tego kraju. Po drugie, główny ciężar działań militarnych na etapie przejmowania kontroli nad północnym Mali wzięły na siebie oddziały bojowe armii francuskiej, a siły AFISMA pełniły rolę uzupełniającą i wspierającą operację Serwal. Po trzecie wreszcie, zakres realizowanych zadań i duże koszty zaangażowania w Mali skłoniły ostatecznie wspólnotę międzynarodową do podjęcia decyzji o włączeniu się ONZ w proces stabilizacyjny, w wyniku czego misja afrykańska została zakończona, a jej

²⁰ Zob.: Rezolucja Rady Bezpieczeństwa ONZ nr 2100, <http://www.un.org/en/sc/documents/resolutions/2013.shtml> [21.12.2013].

²¹ Por. W. Lizak, *Afrykańskie instytucje bezpieczeństwa*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2012, s. 320–347.

zadania przejęła Organizacja Narodów Zjednoczonych legitymizująca operację MINUSMA. Te fakty świadczą o utrzymujących się ciągle w Afryce rozbieżnościach pomiędzy możliwościami a rzeczywistymi potrzebami w sferze działań na rzecz bezpieczeństwa.

BIBLIOGRAFIA

- African force for Mali to cost \$460m, AU to fund \$50m*, <http://blogs.aljazeera.com/topic/mali/african-force-mali-cost-460m-au-fund-50m> [21.12.2013].
- Communique, PSC/PR/COMM/2.(CCXCVII), Peace and Security Council, 297th Meeting, Addis Ababa, 20 October 2011; Communique, PSC/MIN/COMM(CCXCIV), Peace and Security Council, 294th Meeting, New York, 21 September 2011*, <http://www.peaceau.org/en/resource/94-theme-conflicts?> [17.12.2013].
- Final Communique form the Extraordinary Summit of ECOWAS Heads of State and Government, 27 March 2012, Abidjan, Cote d'Ivoire*, <http://news.ecowas.int/presseshow.php?nb=083&lang=en&annee=2012> [16.12.2013].
- Human Development Report. The Rise of the South: Human Progress in a Diverse World*, United Nations Development Programme, New York 2013, http://hdr.undp.org/en/media/HDR_2013_EN_complete.pdf [12.12.2013].
- Lizak W., *Afrykańskie instytucje bezpieczeństwa*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2012.
- „Peace and Security Council Report”, May 2012, No. 34, <http://www.issafrika.org/uploads/PSC34May2012Eng.pdf> [17.12.2013].
- „Peace and Security Council Report”, August 2012, No. 37, <http://www.issafrika.org/uploads/PSC37Aug2012.pdf> [17.12.2013].
- „Peace and Security Council Report” February 2013, No. 43, http://www.issafrika.org/uploads/PSC43Feb_13.pdf [18.12.2013].
- Perkowski M. (red.), *Libia 2011. Wybrane uwarunkowania prawnomiędzynarodowe*, Fundacja Prawo i Partnerstwo, Białystok 2012.
- Piłaszewicz S., *Odrodzenie i radykalizacja sekty Boko Haram*, „Afryka” 2012, nr 36.
- Rezolucja Rady Bezpieczeństwa ONZ nr 2100, <http://www.un.org/en/sc/documents/resolutions/2013.shtml> [21.12.2013].
- Stewart S., *Gauging the Jihadist Movement. Part 1: The Goals of the Jihadists*, <http://www.stratfor.com/weekly/gauging-jihadist-movement-part-1-goals-jihadists> [20.12.2013].

Tymowski M., *Sudan Zachodni od VII do XVI wieku*, w: M. Tymowski (red.), *Historia Afryki do początku XIX wieku*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1996.

Wallerstein I., *The Politics of Unity*, University of Nebraska Press, Lincoln 2005.

<http://data.worldbank.org/country/mali> [12.12.2013].

<http://www.mnlamov.net/english/101-they-are-not-mercenaries.html> [13.12.2013].

<http://www.un.org/en/sc/documents/resolutions/2012.shtml> [20.12.2013].

CRISIS IN MALI: THE ROLE OF AFRICAN-LED PEACE OPERATION AFISMA

SUMMARY

Keywords: AFISMA, Azawad, ECOWAS, France, Mali, UN, operation “Serval”, African Union

At basis in crisis in Mali in 2012 lay Tuaregs independence aspirations. The Separatist National Movement for the Liberation of Azawad, aim at secession of northern provinces of the country, has been intensified in 2011 due to inflow for country arms and former soldiers from Libyan army. Military progress of MNLA have allowed proclamation of independence Azawad, however fundamentalist organizations have taken charge of this territory: Al-Qaeda of the Islamic Maghreb, Ansar Dine and Movement for Unity and Jihad in West Africa (MUJAO). Such evolution of situation has made a threat to the security interests for African states as well as powers of the West. As a consequence the procedures and mechanisms were launched in support of the Government in Mali in regaining control of the northern provinces of the country.

Member states of the Economic Community of West African States (ECOWAS) established operation AFISMA (African-led International Support Mission to Mali), with the support of the African Union and the United Nations. France, simultaneously, decided on military in-

tervention in Mali (operation “Serval”). Within several weeks at the beginning of 2013 French and African combat units take control on northern Mali making impossible further expansion of fundamentalist organization, and AFISMA has taken stabilization operation next weeks. Operation lasted for half 2013, when it has been substituted by UN mission (MINUSMA).